

Modernizacja nie dla każdego

07.01.2011.

Kilkanaście miesięcy musieli czekać rolnicy na kolejną możliwość złożenia wniosków o pieniądze na modernizację gospodarstw. Wreszcie ARiMR je przyjmuje – od 3 stycznia mogą je składać ci, którzy chcą rozwijać produkcję mleczarską, pozostali w drugiej połowie stycznia.

Nowością w tej edycji jest to, że o wsparcie tym razem będą się mogli starać gospodarstwa małe, ale składające wnioski wspólnie. Maksymalny poziom wsparcia na jednego wnioskującego to suma 300 tys. zł. Przy czym, dotacja może pokryć od 40 do 70 proc. kosztów inwestycji.

Jednak, by otrzymać wysoki zwrot trzeba spełnić wiele warunków, które są punktowane. Preferencje mają inwestycje z branży mleczarskiej (zwrot 60-70 proc.) dodatkowe punkty otrzymuje się też na inwestycje realizowane na obszarach ONW, Natura 2000, itp. Otrzymają je także osoby, które nie ukończyły 40 roku życia i ci, którzy składają wnioski wspólnie, a także spółki cywilne.

Różnice w wysokości zwrotu kosztów są bardzo duże. I ci, którzy nigdy z takiej pomocy nie korzystali mogą to uznać za niesprawiedliwe.

Dodatkowe warunki muszą spełniać producenci mleka. Główny to taki, że starający się o wsparcie rolnik musi produkować minimum 20 tys. kg mleka rocznie. Wszyscy mniejsi producenci nie mają więc żadnych szans. Poza tym, w kilku województwach, pieniędzy na ten cel jest bardzo mało. A w Wielkopolsce nie ma już ani złotówki.

Na wsi są teraz gorące dni. Na przygotowanie wniosków jest mało czasu. Doradcy nie nadążają z opracowaniem wniosków. Trzeba też zebrać wiele dokumentów. Np. każdy składający wniosek musi mieć zaświadczenie od lekarza weterynarii o tym, że gospodarstwo spełnia dobrostan zwierząt (na wizytę lekarza trzeba czekać kilka dni). Potrzebne są też zaświadczenia z ARR o posiadaniu kwoty mlecznej.

Kłopoty mają młodzi rolnicy, którzy czekają na decyzje związane z przejmowaniem gospodarstw – bez nich nie mogą się starać o pieniądze na modernizację. Liczy się każdy dzień. Jest więc bardzo nerwowo, bo wszystko wskazuje na to, że to ostatni taki nabór wniosków. Czyli ostatnia szansa na zdobycie liczącej się pomocy.

Czy to rzeczywiście ostatnie rozdanie?

Kto może liczyć na unijne wsparcie?

Dlaczego jest tyle wymagań blokujących dostęp do unijnych pieniędzy?

Dlaczego preferowana jest branża mleczarska?

Jak fundusze z poprzednich programów modernizacyjnych zmieniły polską wieś?
Postaramy się odpowiedzieć na te pytania w naszym programie w niedzielę, 9 stycznia o godzinie 8.00. w TVP1.